



RYNEK SZTUKI

II KWARTAŁ 2010

⟨ Izabela Jabłońska ⟩

Zastrzeżenia

Niniejszy materiał nie stanowi podstawy do uznania jego adresatów klientami NWAi Domu Maklerskiego, ze względu na fakt jego otrzymania, oraz nie stanowi podstawy do zawarcia umowy lub powstania zobowiązania. Żaden z zapisów w niniejszym materiale nie stanowi porady inwestycyjnej, prawnej ani podatkowej, ani też nie jest wskazaniem, iż jakkolwiek inwestycja lub strategia jest odpowiednia w indywidualnej sytuacji inwestora. Informacje i opinie zawarte w niniejszym materiale mogą się zmienić bez konieczności poinformowania o tym fakcie. Niniejszy materiał został opracowany wyłącznie w celu informacyjnym i nie może być traktowany jako oferta lub rekomendacja do zawierania jakichkolwiek transakcji. Informacje zawarte w materiale pochodzą z ogólnie dostępnych, wiarygodnych źródeł, jednak NWAi Dom Maklerski nie może zagwarantować ich dokładności i kompletności. NWAi Dom Maklerski nie ponosi odpowiedzialności za skutki decyzji podjętych na podstawie informacji zawartych w niniejszym materiale. Materiał może być wykorzystywany do opracowań własnych pod warunkiem powołania się na źródło. Uważa się, że każdy kto przyjmuje lub wyraża zgodę na przekazanie mu tego materiału wyraża zgodę na treść powyższych zastrzeżeń.



Aleje Ujazdowskie 41
00-540 Warszawa
www.nwai.pl

- Czwartego maja w nowojorskim oddziale Christie's padł kolejny aukcyjny rekord wszech czasów. Anonimowy nabywca zapłacił 106,5 mln dolarów za obraz Pabla Picassa *Nude, Green Leaves and Bust* z 1932 r. (poprzedni rekord aukcyjny – 104,3 mln dolarów za rzeźbę Alberto Giacomettiego – utrzymał się więc zaledwie trzy miesiące). Krytycy twierdzą jednogłośnie, że *Nude* nie należy do najwybitniejszych osiągnięć Picassa. Obraz ten wyróżnia jednak kilka poszukiwanych przez nabywców cech – okazały format (162x130 cm), spokojna, ponadczasowa estetyka oraz doskonała proveniencja - praca była przez ponad 50 lat ozdobą znanej kalifornijskiej kolekcji Frances i Sidneya Brodych. Jako ciekawostkę warto podać fakt, że okazała modernistyczna rezydencja państwa Brodych w Los Angeles została również wystawiona niedawno na sprzedaż – za jedną czwartą ceny, jaką osiągnął Picasso...
- Ciekawych dla rynku sztuki danych dostarcza World Wealth Report opublikowany w czerwcu przez Cap Gemini oraz Merrill Lynch. Raport bada nastroje i strategie pomnażania majątku w grupie 15 tysięcy zamożnych inwestorów z 71 krajów. Efektem obniżonego zaufania do rynków finansowych jest widoczny zwrot ku tzw. „passion investments”. 37,4 % milionerów europejskich i 31,1 % północnoamerykańskich za najbardziej obiecującą kategorię inwestycyjną uznało tu właśnie sztukę, przy czym 63% respondentów dostrzega zapotrzebowanie na profesjonalne doradztwo (dane: The Art Newspaper).
- Coraz większym zaufaniem nabywców cieszy się na świecie fotografia. Nowojorski oddział Sotheby's przeprowadził w czerwcu aukcję 1200 prac z kolekcji firmy Polaroid (wyprzedaż była następstwem bankructwa firmy w 2008 r.). Dwudniowa sesja zamknęła się kwotą 12,5 mln dolarów. Autoportret Andy'ego Warhola z 1979, oszacowany w katalogu na 10-15 tys. dolarów, dolicytowano aż do 254 tys. Za rekordową cenę sprzedano pracę Ansel Adamsa – wielkoformatowa fotografia mistrza amerykańskiego pejzażu osiągnęła aż 722,5 tys. dolarów. Również prace takich artystów jak Robert Mapplethorpe czy Dorothea Lange znacznie przekroczyły estymaty przedaukcyjne. Wyraźnie widać, że klasycy fotografii światowej mają rosnące grono oddanych kolekcjonerów, co może być cenną wskazówką dla polskich nabywców – u nas odbitki rodzimych mistrzów fotografii ciągle jeszcze nabyć można za kwoty rzędu kilku tysięcy złotych.
- Ważna dla polskiego rynku sztuki wiadomość napływa tym razem nie z salonów aukcyjnych, a z parlamentu. 18 marca zmieniono przepisy regulujące wywóz z Polski dzieł sztuki. Dotychczasowa forma ustawy należała do najbardziej restrykcyjnych w Europie – każde wywożone dzieło sztuki musiało mieć zaświadczenie stwierdzające, że nie jest dobrem kultury narodowej i nie podlega zakazowi eksportu. W obecnej formie przepisy wymagają zezwolenia jedynie na dzieła sztuki powyżej określonej wartości i wieku – dla prac malarskich jest to np. 40 tys. złotych i 50 lat. W znaczącym stopniu ułatwi to procedurę wywozową, co z kolei może być zachętą dla cudzoziemców do nabywania sztuki w Polsce, korzystnie wpływając na rozwój naszego rynku aukcyjno-galeryjnego. Jednocześnie ustawa nie zezwala na wywóz na stałe dzieł objętych rejestrem zabytków czy należących do zbiorów publicznych, słusznie chroniąc tym samym obiekty cenne dla polskiego dziedzictwa kulturowego.